

## DANUTA PIETRAK

ur. 1953; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, Zemborzyce, rzeka Bystrzyca, życie na wsi, życie codzienne, projekt Lublin. W kręgu żywiołów - woda

### Pranie

Najpierw była tara i balia, ale ja nie pamiętam, jak mama prała na tarze. Potem już były pralki Franie. Prało się pościel we Frani, potem się ją gotowało, bo nie była z kory, tylko z płótna. Wodę ze studni grzało się w takich kotłach metalowych – jeszcze mamy ten kocioł, mamy wannę, i tarę.

Trzeba było tę pościel wygotować, a jeszcze do rzeki [Bystrzycy] się chodziło płukać to wszystko. Mama prała, ja płukałam. Potem się krochmaliło i dopiero się wieszało. Było dużo pracy z praniem, nie jak teraz jest.

Pościel zmieniano się raz na trzy tygodnie. Przy tej okazji jeszcze trzeba było siennik zmienić, bo kiedyś były łóżka dębowe i nie było materacy, tylko siennik. A siennik był wypchany słomą. Czyli trzeba było napełnić słomą i fajnie się wypychało wykrochmalone. Z pierza było wszystko, bo gęsi były. A pierzyna była ciepłutka, z puchu.

Data i miejsce nagrania	2019-08-06, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"